

Tomasz Masłyk

Aktywni obywatele – analiza porównawcza osób działających w organizacjach trzeciego sektora w Polsce

Polityka i Społeczeństwo nr 2 (15), 121-138

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tomasz Maslyk*

**AKTYWNI OBYWATELE –
ANALIZA PORÓWNAWCZA OSÓB
DZIAŁAJĄCYCH W ORGANIZACJACH
TRZECIEGO SEKTORA W POLSCE**

**ACTIVE CITIZENS – A COMPARATIVE ANALYSIS OF PEOPLE
WORKING IN THE ORGANIZATIONS OF THE THIRD SECTOR
IN POLAND**

Abstract

The degree of citizen participation in Poland as a key factor responsible for the development of third sector organizations is relatively low compared to countries of developed democracy. Despite political, economic or social difficulties, from year to year there is a gradual increase in non-governmental organizations representing the sphere. The purpose of this article is to present the characteristics of active citizens working in various third sector organizations with regard to their socio-demographic profiles. The analysis was performed for the total active people based on data from studies carried out in the 2013 Social Diagnosis.

Key words: third sector, active citizenship, civil society, Social Diagnosis

**1. Trzeci sektor – idea aktywności obywatelskiej
odzwierciedlona w praktyce**

Od czasu, kiedy w roku 1945 termin „pozarządowy” (*nongovernment*) został wprowadzony przez Organizację Narodów Zjednoczonych, nie tylko upowszechnił się w dyskursie naukowym i politycznym, ale również uległ „rozmnożeniu”. Zaczęły towarzyszyć mu takie pojęcia, jak *Non-Profit*, *Public Voluntary*, *Membership*, *Grassroots*, *People’s*, *Civil Service*, *Third Sector*, *Non-Governmental Development*, *Charitable*, *Community-Based*, *Private*, *Civil Society*, *Public Service Contractor*, *Non-Governmental Institutions* czy *Quasi-Non Governmental* (Babila 2008). Kiedy pod koniec lat 70. ub.w. formułowano po raz pierwszy te-

* AGH w Krakowie, Wydział Humanistyczny Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, ul. Gramatyka 8a, 30-071 Kraków, e-mail: tomaslyk@agh.edu.pl

orie dotyczące organizacji *nonprofit*, podkreślano przede wszystkim niepowodzenia państwa (*government failure*) i niepowodzenia rynku (*market failure*) w dostarczaniu dóbr i usług publicznych, traktując te organizacje jako remedium na kryzys państwa opiekuńczego (Anheier i Seibel 1990: 1; Hansmann 1997; Weisbrod 1998). W tym rozumieniu organizacje trzeciego sektora funkcjonują w pętli negatywnego sprzężenia zwrotnego (*negative feedback*) jako reakcja na nieprawidłowości rządu i rynku (Smith 2001: 84). Pojęcie „trzeciego sektora” samo w sobie sugerowało odmiennosc (choć nierzadko dyskusyjną i niejednoznaczną) od sektora pierwszego, czyli państwa, i sektora drugiego, czyli rynku. Jednocześnie stała się ona podstawą większości wykładni definicyjnych próbujących uchwycić naturę organizacji sektora pozarządowego i opisać tę podwójną autonomię (Schmitter 1997: 240).

To, jaka jest faktyczna struktura organizacji trzeciego sektora w danym kraju, zależy od ich zakorzenienia w otoczeniu, które najczęściej kształtowane jest przez trzy czynniki: prawny, rzecznictwa i polityki publicznej. Perspektywa prawna określa prawne i organizacyjne ramy funkcjonowania organizacji *nonprofit*, w tym rozwiązania fiskalne (ulgi i zachęty podatkowe). Perspektywa rzecznictwa wskazuje na stopień aktywności obywatelskiej w sferze publicznej. Perspektywa polityki publicznej charakteryzuje relacje dotyczące współpracy agend rządowych i administracji publicznej z reprezentantami trzeciego sektora jako dostawcami dóbr i usług publicznych (Rymsza, Zimmer 2008: 31–32; zob. Salamon, Sokolowski, List 2004: 8). W tym rozumieniu trzeci sektor od państwa i rynku odróżnia: 1) prowadzenie działalności pod patronatem podmiotów prywatnych, a nie publicznych, 2) oparcie działań na specyficznej strukturze własności, w której nie ma formalnych praw własności, 3) wykorzystanie zaangażowania wolontariuszy, 4) merytoryczna racjonalność ukierunkowana na realizację konkretnych celów i misji oraz 5) działanie oparte na specyficznego rodzaju technologii – nie produkuje on rzeczy, nie realizuje transakcji, ale usiłuje zmieniać ludzi – ich światopogląd, zachowania, wartości i wiedzę (Ott 2001: x).

Założenia te znalazły również wyraz w wymiarze koncepcyjnym i terminologii wykorzystywanej przez badaczy sektora pozarządowego w Polsce i w polskim prawodawstwie. Należy podkreślić jednak, że termin „organizacja pozarządowa” konkurował o prymat z dwoma innymi terminami: „organizacją społeczną” i „organizacją obywatelską”. Pierwszy termin został odrzucony ze względu na postrzeganie organizacji społecznych przez pryzmat ich silnych powiązań z agendami rządowymi czasów PRL. Organizacje obywatelskie z kolei utożsamiano z inicjatywami politycznymi okresu transformacyjnego (Frączak, Skrzypiec 2011: 68–69). W ostatecznym rozrachunku to pojęcie „organizacja pozarządowa” ugruntowało

się w społecznej świadomości, a także weszło do polskiego prawodawstwa. Na mocy „Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie” organizacje pozarządowe definiowano jako „niebędące jednostkami sektora finansów publicznych, w rozumieniu przepisów o finansach publicznych, i niedziałające w celu osiągnięcia zysku, osoby prawne lub jednostki nieposiadające osobowości prawnej utworzone na podstawie przepisów ustaw, w tym fundacje i stowarzyszenia” (DzU 2003, poz. 873: art. 3). Uznaje się jednak, abstrahując od uregulowań prawnych, że fundacje i stowarzyszenia są tylko jedną z form organizacji trzeciego sektora, które to pojęcie jest znacznie szersze od określenia „organizacje pozarządowe” (Frączak 2002: 12). Organizacje pozarządowe można zatem wyróżnić na podstawie dwóch innych, poza formalnoprawnym, kryteriów: arbitralnego (kiedy organizacje, wybierając adresatów pomocy, same definiują się jako podmioty trzeciego sektora) oraz celowego (kiedy organizacje działają na rzecz wartości, a nie interesów, są dobrowolne i niezależne) (tamże: 155).

Wzrastające znaczenie trzeciego sektora we współczesnych społeczeństwach rozpatrywać można w odniesieniu do kilku szerokich perspektyw. Po pierwsze, podkreśla się, iż organizacje te są bardziej efektywne niż agendy rządowe w dostarczaniu dóbr i usług publicznych oraz darzone są większym zaufaniem niż organizacje *for profit*. Po drugie, pełnią niezastąpioną rolę w budowie i przebudowie społeczeństwa obywatelskiego oraz służą wzmocnieniu powiązań pomiędzy kapitałem społecznym a rozwojem ekonomicznym. Ludzie pracujący ze sobą w sieciach stowarzyszeniowych są nie tylko bardziej wrażliwi na problemy społeczne, ale także bardziej produktywni w obszarze gospodarczym i bardziej zaangażowani na polu politycznym. Po trzecie, mają kluczowe znaczenie dla odpowiedzialności społecznej – służą wyrażaniu społecznych opinii i dają im odpowiednie wsparcie. Po czwarte, stanowią źródła innowacji w rozwiązywaniu społecznych problemów, głównie ze względu na małą skalę działania i bliskość środowisk, w których funkcjonują (Anheier 2013).

Wyjście poza logikę funkcjonowania państwa z jednej strony i gospodarstw domowych z drugiej dostarcza alternatywnych (*countervailing*) definicji rzeczywistości i moralności, dzięki czemu można spojrzeć w sposób innowacyjny na otaczający świat, ale również chronić stare wartości, przekonania, wiarę, historię czy wytwory kultury. To z kolei sprzyja realizacji funkcji edukacyjnej oraz integracyjnej zarówno w aspekcie ekspresyjnym, jak i socjalizacyjnym (Smith 2001: 79–87). W ten sposób jednostki zaangażowane w działalność sektora pozarządowego stają się częścią struktur mediujących (*mediating structures*) jako alternatywnych mechanizmów świadczenia usług społecz-

nych. Struktury mediujące to instytucje znajdujące się pomiędzy jednostkami i ich prywatnym życiem a wielkimi instytucjami życia publicznego, wśród których najważniejsze jest państwo. Życie to nieustanna migracja pomiędzy tymi dwiema sferami – publiczną i prywatną. Megastruktury są alienujące w takim znaczeniu, że nie dostarczają jednostkom znaczeń i nie pozwalają kształtować tożsamości. Możliwość taką daje sfera prywatna, która z kolei sama w sobie nie jest w stanie tej tożsamości umacniać i chronić. Stąd istotna rola struktur mediujących – sąsiedztwa, rodziny, Kościoła i stowarzyszeń, które chronią przed alienacją i społeczną izolacją (Berger, Neuhaus 2001: 240–248).

Funkcje te wypełniane są na wiele sposobów – stąd wielość form organizacji trzeciego sektora. Na najbardziej ogólnym poziomie można je podzielić na organizacje świadczące usługi publiczne (*public-serving organizations*) oraz organizacje działające na rzecz swoich członków (*member-serving organizations*) (Salamon 2001: 24). Nieco szerzej, organizacje pozarządowe można zaklasyfikować do czterech kategorii: 1) *voluntary NGO* – realizujące inicjatywy społeczne na podstawie wspólnych wartości, 2) *public service contractors* – działające jako zorientowane rynkowo organizacje *non-profit* w celu służenia społeczeństwu, 3) *people's organizations* – reprezentujące interesy własnych członków, 4) *governmental-non-governmental organisations* – tworzone przez rządy jako instrument rządowej polityki (Korten 1990: 114–132)¹. Cele oraz motywy zaangażowania osób działających w ramach organizacji trzeciego sektora stały się podstawą klasyfikacji zaproponowanej przez Michaela O'Neilla. Wyróżnił on następujące pola działań organizacyjnych: religijne, edukacji i badań naukowych, opieki zdrowotnej, kultury i sztuki, opieki społecznej, usług prawnych i orzecznich, pomocy międzynarodowej, fundacji i fundatorów, wzajemnych korzyści (O'Neill 1989). Klasyfikacja międzynarodowa opracowana na Uniwersytecie Johna Hopkinsa w Baltimore rozróżnia 12 klas organizacji *non-profit* według obszaru działania. Są to: 1) kultura i rekreacja, 2) edukacja i badania, 3) zdrowie, 4) usługi społeczne, 5) środowisko naturalne, ekologia, 6) rozwój lokalny i mieszkalnictwo, 7) prawo, doradztwo i działalność polityczna, 8) filantropia i wsparcie wolontaryzmu, 9) religia, 10) stowarzyszenia biznesowe i profesjonalne, związki zawodowe, 11) działalność międzynarodowa, 12) pozostałe organizacje (zob. Salamon, Anheier i in. 1999: 467–468).

¹ W przypadku Polski, opierając się na kryterium formalnoprawnym, można wyróżnić następujące organizacje sektora *non-profit*: stowarzyszenia, fundacje, związki zawodowe, organizacje pracodawców, partie polityczne, organizacje samorządu gospodarczego i zawodowego, inne świeckie organizacje społeczne, jednostki kościołów i związków wyznaniowych (Leś, Nałęcz 2002: 15).

Działania podejmowane w przestrzeni organizacji pozarządowych są jedną z form aktywności obywatelskiej², którą można rozumieć jako „wspólna i świadoma artykulacja, realizacja i obrona interesów (potrzeb, aspiracji) jakiejś grupy społecznej przez jej członków. Szczególnie istotny w powyższej definicji jest [...] aspekt świadomości wspólnego działania” (Gliński, Palska 1996: 365). Zainicjowanie takiej formy aktywności wymaga określonych warunków kontekstowych (historyczno-politycznych oraz instytucjonalnych) oraz przymiotów indywidualnych jednostek. Wiesław Bokajło (2001: 65) wskazuje, że świadome oraz intencjonalne działanie w przestrzeni obywatelskiej wymaga ukształtowania specyficznej postawy. Jest to postawa: 1) osadzona w tradycji społecznej i oparta na tolerancji wykształconej w indywidualnym procesie edukacji, skutkująca „respektowaniem uczuć innych”, 2) charakteryzująca się odwagą obywatelską jako zdolnością, umiejętnością i wolą obrony własnych interesów, 3) wykształcona w procesie negocjacji z innymi podmiotami (przede wszystkim sfery publicznej) w oparciu o krytyczno-racjonalny światopogląd.

Postawa taka może przejawiać się co najmniej w czterech formach: werbalnej, potencjalnej, enklawowej i „empirycznej” („sondażowej”). Aktywność werbalna to dyskusowanie ważnych spraw społecznych z towarzyszącą mu „gotowością obywatelską”: chęcią rozumienia zjawisk społecznych oraz umiejętnością określenia w nich swojego miejsca. Podkreślanie potrzeby powoływania instytucji wspierających interesy obywatelskie i gotowość uczestnictwa w nich to przejaw aktywności potencjalnej. Aktywność enklawowa realizuje się „przede wszystkim poprzez uczestnictwo społeczne w różnego rodzaju ruchach, inicjatywach i organizacjach społecznych o charakterze obywatelskim”. I wreszcie aktywność sondażowa znajduje odzwierciedlenie w deklaracjach dotyczących udziału w inicjatywach obywatelskich składanych w trakcie reprezentatywnych, sondażowych badań opinii publicznej (Gliński, Palska 1996: 368–372).

Przyjmując, że aktywność sondażowa jest miarą rzeczywistego poziomu zaangażowania obywatelskiego, zasadne wydaje się pytanie o charakter bazy społecznej członków organizacji pozarządowych w Polsce. Czy można mówić o jakimś uniwersalnym profilu socjodemograficznym odzwierciedlonym w postawach obywatelskich *homophily principle* (Popielarz, McPherson 2001: 259), czy członkostwo takie warunkowane jest odmiennymi cechami w zależności od typu organizacji, w której da-

² Piotr Gliński wyróżnia cztery inne obszary aktywności obywatelskiej: wspólnoty lokalne i samorząd terytorialny; ruchy społeczne, organizacje i grupy nieformalne; aktywność w partiach i stowarzyszeniach politycznych oraz obywatelską aktywność indywidualną (Gliński 2006: 58)

na jednostka działa? Aby odpowiedzieć na pytanie o skalę i charakter sondażowej aktywności obywatelskiej podejmowanej przez Polaków w różnych rodzajach organizacji pozarządowych, wykorzystano dane pochodzące z badań *Diagnozy Społecznej. Warunki i jakość życia Polaków*, zrealizowanych w roku 2013 (Diagnoza Społeczna 2013).

2. Założenia analityczne

Charakterystyka osób działających w obszarze trzeciego sektora przygotowana została z uwzględnieniem zróżnicowanych form organizacyjnych – założono bowiem, iż zaangażowani obywatele nie stanowią homogenicznej kategorii „aktywistów”, lecz będą się różnić pod względem podstawowych cech socjodemograficznych. Każdego uczestnika sondażu *Diagnozy Społecznej* zapytano, czy jest „członkiem jakichś organizacji, stowarzyszeń, partii, komitetów, rad, grup religijnych, związków lub kół”, a następnie dopytano go, czy „obecnie uczestniczy aktywnie w działaniach organizacji”. Dla potrzeb analizy uwzględniono tylko tych, którzy zadeklarowali w czasie badania czynne uczestnictwo w jednej lub większej liczbie spośród szesnastu typów organizacji. Aby uprościć wnioskowanie – poprzez redukcję liczby wyróżnionych form organizacyjnych niektóre z nich powiązano, kierując się zbieżnością celów (i obszarów działania) realizowanych przez dane organizacje. Ostatecznie otrzymano osiem typów organizacyjnych: 1) klub sportowy, 2) partia; władze samorządowe, 3) organizacja religijna, kościelna, 4) organizacja biznesowa, zawodowa, rolnicza; związek zawodowy, 5) organizacja działająca na rzecz ochrony środowiska naturalnego, praw zwierząt, itp., 6) organizacja pomagająca potrzebującym, działająca w obronie słabszych, broniąca praw człowieka, itp.; ośrodek wsparcia, grupa samopomocowa, 7) związek, koło zainteresowań; organizacja towarzyska, klubowa; komitet mieszkańców; komitet rodzicielski; organizacja upowszechniająca wiedzę, 8) inna organizacja.

Każdej formie organizacyjnej przyporządkowano dwie wartości, nadając jej postać zmiennej dychotomicznej: jedynką oznaczono badanych podejmujących aktywność w ramach danej organizacji, zerem – wszystkich tych, którzy nie działają aktywnie w żadnej organizacji. Taka klasyfikacja pozwoliła dokonać porównań osób działających w danym typie organizacji z wszystkimi niezaangażowanymi, z pominięciem tych, którzy są aktywni w innej organizacji.

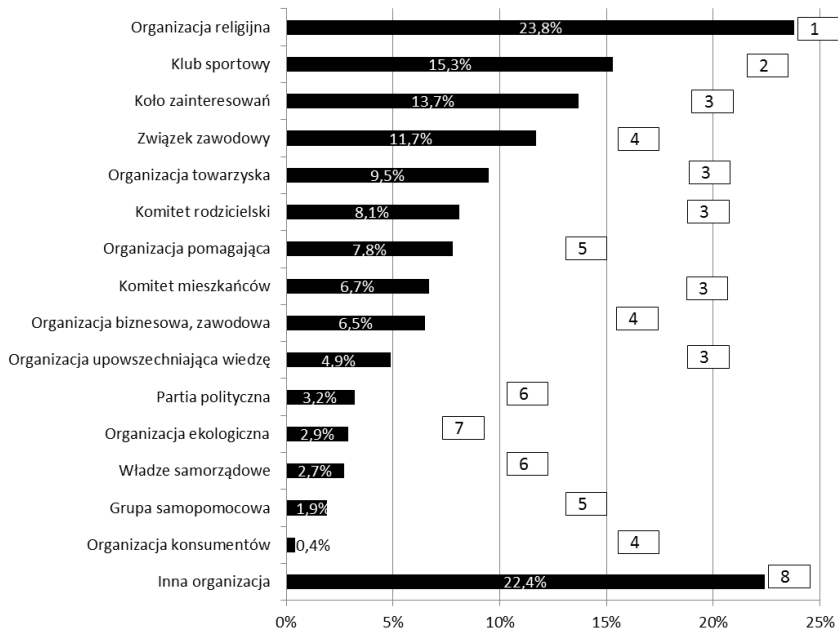
Konfrontacji osób zaangażowanych z niezaangażowanymi dokonano z uwzględnieniem ich cech socjodemograficznych, takich jak: płeć,

wiek, wykształcenie, dochód, miejsce zamieszkania oraz status społeczno-zawodowy. Wprowadzono je do modeli regresji logistycznej, szacując łączny wpływ tych zmiennych (przy jednoczesnym założeniu, że wpływ każdej zmiennej będzie wpływem netto, przy wyłączeniu zapośredniczonego oddziaływania innych zmiennych) na prawdopodobieństwo zaangażowania się w działalność organizacji danego typu.

3. Zróżnicowane formy aktywności obywatelskiej – pomiędzy uniwersalnością a specyfiką

Postawy prospołeczne Polaków w sposób najprostszy określić można w odniesieniu do trzech wymiarów: deklaratywnego wsparcia, biernego członkostwa i aktywnego uczestnictwa. W tym pierwszym przypadku ponad dwie trzecie dorosłych obywateli Polski (66%) żywi przekonanie, że „w dzisiejszych czasach trzeba być bardziej wrażliwym i gotowym do pomocy innym ludziom”. Owe deklaracje powinności są zbieżne ze stopniem, w jakim Polacy podejmują nieodpłatne działania na rzecz innych (78%). Znaczne różnice pojawiają się jednak tam, gdzie wymagane jest większe zaangażowanie – praca na rzecz organizacji lub instytucji (19%) (CBOS 2014). Członkostwo w organizacjach dobrowolnych deklaruje jeszcze mniej osób. Badania Diagnozy Społecznej z roku 2013 pozwoliły oszacować skalę tego członkostwa na 13,7%, chociaż jak się okazuje, dla stosunkowo dużego odsetka osób jest to członkostwo bierne. Jedynie co dziesiąty Polak (9,9%) należy i jednocześnie aktywnie działa w sposób mniej lub bardziej sformalizowany na rzecz innych lub wspólnie z innymi. Inaczej rzecz ujmując, trzech na czterech członków organizacji deklaruje, że ich organizacyjna przynależność ma aktywny charakter (72,3%). Różne rodzaje organizacji społecznych cieszą się wśród Polaków zróżnicowaną popularnością, jeśli za taką przyjąć odsetek osób aktywnie w nich działających. Relatywnie najwięcej osób zaangażowanych spotkać można w organizacjach religijnych, kościelnych (23,8%), które zyskują istotną przewagę nad innymi formami organizacyjnymi (wykres 1). Biorąc pod uwagę wszystkie formy organizacyjnej działalności, dostrzec można widoczną, ilościową przewagę uczestnictwa w organizacjach typu putnamowskiego, które ustępują organizacjom typu olsonowskiego (Knack, Keefer 1997). Te pierwsze, takie jak kluby edukacyjne, sportowe i artystyczne, organizacje religijne i charytatywne oraz grupy młodzieżowe i hobbistyczne, pozwalają swoim członkom na osiągnięcie wspólnych celów, które nie oddziałują nieko-

rzystnie na resztę społeczeństwa. Te drugie natomiast, takie jak partie i ruchy polityczne, związki zawodowe, stowarzyszenia zawodowe i inne grupy interesu podejmują działania kolektywne dla realizacji własnych celów, często kosztem całego społeczeństwa. W przeciwieństwie do grup typu putnamowskiego, którym przypisuje się odgrywanie pozytywnej roli w społeczeństwie, wpływ grup olsonowskich może być negatywny.



Wykres 1. Odsetek Polaków aktywnie działających w organizacjach dobrowolnych

Uwaga: kolejne cyfry 1–8 określają przynależność danej organizacji do klas wykorzystanych w analizie.

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Diagnozy Społecznej 2013*.

Osoby deklarujące aktywną działalność w organizacjach różnią się między sobą ze względu na stopień osobistego zaangażowania, dla którego wskaźnikiem może być liczba organizacji, w których działają. I tak, 72,4% osób zaangażowanych należy do jednej organizacji, 19,2% do dwóch, natomiast 8,5% do trzech lub więcej. Ponadto, wśród wszystkich aktywnie działających osób ponad połowa (54,7%) pełniła kiedykolwiek w swoich organizacjach jakieś funkcje.

Pytanie, na które szukano odpowiedzi w powiązaniu z różnorodnością organizacyjnych form, dotyczyło tego, czy w przypadku osób zaangażo-

wanych można mówić o charakterystycznych demograficznych i społecznych uniwersaliach właściwych dla wszystkich osób uczestniczących w działaniach trzeciego sektora, czy raczej o specyfice i odmienności właściwej dla każdego typu organizacji z osobna. W tym celu skonstruowane zostały modele regresji logistycznej, w których szacowano niezależny wpływ zmiennych socjodemograficznych na prawdopodobieństwo zdarzenia, tj. podjęcia aktywnej działalności w każdym z ośmiu wyróżnionych typów organizacji³. Porównanie osób aktywnych (działających w jakiejś organizacji) z biernymi wykazało dość niską siłę predykcyjną zmiennych uwzględnionych w modelach, o czym świadczyła wartość współczynnika R^2 Nagelkerkego (od 0,06 dla organizacji religijnych do 0,19 dla organizacji biznesowych, zawodowych czy konsumenckich). Wyniki te interpretować można w ten sposób, że cechy socjodemograficzne w niewielkim stopniu decydują o zaangażowaniu organizacyjnym. Dane obrazujące tę kwestię zawiera tabela 1. Na ich podstawie dokonano krótkiej charakterystyki każdego z ośmiu wyróżnionych typów organizacyjnych.

Tabela 1. Wpływ zmiennych socjodemograficznych na aktywność w różnych typach organizacji: wyniki estymacji modelu regresji logistycznej

Zmienne niezależne		Oszacowanie ilorazu szans Exp(B)							
		Organizacja							
		I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Płeć (ref: kobieta)	mężczyzna	0,69	4,07	-	1,27	0,67	4,06	-	1,59
	Wiek (ref: 16–24 lat)	25–34 lat	0,24	5,29	-	-	-	-	-
	35–44 lat	0,31	-	0,66	-	0,34	7,41	-	-
	45–55 lat	0,56	-	-	5,95	-	7,28	-	-
	56–65 lat	-	-	-	4,61	-	15,9	-	-
	powyżej 65 lat	-	-	-	9,37	-	8,88	-	-
Wykształcenie (ref: podstawowe lub niższe)	gimnazjum/ zawodowe	-	-	2,51	-	-	-	-	1,88
	średnie	2,82	2,41	4,14	3,04	4,23	4,64	5,37	3,30
	policealne/ wyższe	3,20	6,49	7,14	3,93	16,9	11,3 7	12,9 9	6,40
Dochód (ref: poniżej 1 kwartyła)	1–2 kwartył	-	-	-	-	0,47	-	-	-
	2–3 kwartył	-	-	-	2,52	0,42	-	-	-
	powyżej 3 kwartyła	-	2,49	1,49	4,79	-	1,98	-	1,47

³ Kategorią referencyjną w każdym modelu była kobieta w wieku 16–24 lat, z wykształceniem podstawowym lub niższym o dochodzie poniżej 1 kwartyła, mieszkanka wsi i pracowniczka sektora publicznego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Miejsce (ref: wieś)	miasta powyżej 500 tys.	0,60	0,56	-	1,76	-	0,25	2,68	0,62
	miasta 200–500 tys.	1,46	-	-	1,49	-	0,34	2,53	0,67
	miasta 100–200 tys.	0,45	-	-	1,58	-	0,23	-	0,62
	miasta 20–100 tys.	-	-	-	1,46	-	0,51	-	0,62
	miasta poniżej 20 tys.	-	-	-	1,60	-	-	-	-
Status społeczno-zawodowy (ref: pracownicy sektora publicznego)	pracownicy sektora prywatnego	-	-	0,48	0,27	0,39	0,16	0,32	0,59
	prywatni przedsiębiorcy	-	-	-	0,44	-	-	-	-
	rolnicy	-	0,21	-	-	0,11	-	-	-
	reńciści	-	-	-	0,08	0,43	-	-	0,55
	emeryci	-	-	-	0,13	0,46	-	4,28	-
	uczniowie i studenci	-	-	2,75	-	-	-	-	-
	bezrobotni	-	-	-	0,16	-	-	-	-
inni bierni zawodowo	-	-	-	0,09	-	-	-	-	
R ² Nagelkerke		0,06	0,15	0,08	0,19	0,14	0,15	0,16	0,07

Uwaga: w tabeli ujęto tylko współczynniki regresji Exp(B) istotne statystycznie dla $p < 0,05$. Iloraz szans informuje o tym, jaka jest szansa zdarzenia (tutaj: aktywnego uczestnictwa w organizacji) dla danej wartości (kategorii) zmiennej niezależnej (i przy kontroli wpływu pozostałych zmiennych) w porównaniu z wartością (kategorią) referencyjną tej zmiennej.

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Diagnozy Społecznej 2013*.

I. Organizacje religijne

W przypadku osób aktywnie angażujących się w działania organizacji religijnych płeć, wiek, wykształcenie oraz wielkość miejscowości zamieszkania były tego zaangażowania istotnymi predyktorami, natomiast dochód i status społeczno-zawodowy nie odgrywał dla tego rodzaju aktywności istotnej roli. Dla mężczyzn szansa uczestnictwa w tego typu organizacjach była o 31% niższa w porównaniu z kobietami. W organizacjach religijnych istotnie rzadziej można było spotkać osoby młode oraz w średnim wieku. W porównaniu z osobami z kategorii referencyjnej (16–24 lata) prawdopodobieństwo to było niższe o 76% dla 25–34-latków, o 69% dla 35–44-latków i o 44% dla 45–55-latków. Osoby, które legitymowały się wykształceniem pod-

stawowym lub niższym nie różniły się od osób z wykształceniem gimnazjalnym lub zawodowym. Jednakże szansa, że w organizacjach o profilu religijnym podejmie aktywną działalność osoba z wykształceniem średnim była blisko 3-krotnie wyższa (2,8) niż dla osób reprezentujących kategorię odniesienia, a dla osób, które uzyskały wykształcenie policealne lub wyższe, ponad trzykrotnie większa (3,2). Aktywność tego typu nie różnicowała mieszkańców wsi ani miast najmniejszych (poniżej 20 tys.) i miast małych (20–100 tys.). Prawdopodobieństwo zaangażowania religijnego mieszkańców miast 200–500 tys. było prawie 1,5 raza większe niż mieszkańców wsi. Ci ostatni z kolei mieli większą szansę na podjęcie tej działalności organizacyjnej niż mieszkańcy miast największych, ponad 500 tys. (szansa w ich przypadku malała o 40%) i miast 100–200 tys. (szansa zmniejszała się o 55%).

II. Kluby sportowe

Działalność w klubach sportowych to przede wszystkim domena mężczyzn – prawdopodobieństwo ich zaangażowania w takim typie organizacji było 4-krotnie wyższe niż w przypadku kobiet. Sport to pole aktywności, na którym wyróżniały się osoby z kohorty wiekowej 25–34 lata. Ich szansa na udział w tej formie działalności organizacyjnej była ponad 5-krotnie wyższa w porównaniu z kategorią referencyjną, która jednak nie różniła się pod tym względem od pozostałych, starszych uczestników badania. Działalność sportowa przyciągała przede wszystkim osoby wykształcone. Prawdopodobieństwo zaangażowania w tym obszarze było takie samo dla osób z wykształceniem podstawowym lub niższym oraz gimnazjalnym/zawodowym, ale blisko 2,5-krotnie mniejsze niż osób, które ukończyły edukację na poziomie średnim, i aż 6,5-krotnie niższe w porównaniu z osobami, które uzyskały wykształcenie policealne lub wyższe. Aktywność w organizacjach sportowych to również cecha ludzi o najwyższych dochodach – ich szansa pod tym względem rosła 2,5-krotnie w porównaniu z reprezentantami pozostałych grup dochodowych. Mieszkańcy wsi oraz osoby mieszkające w miastach (bez względu na ich wielkość) wykazywali się podobną szansą uczestnictwa sportowego. Jedynie w miastach największych była ona niższa o 44%. Pracownicy sektora publicznego, jako kategoria odniesienia, nie różnili się od pozostałych kategorii statusu społeczno-zawodowego, z wyjątkiem rolników, których szansa na aktywność w organizacjach sportowych była niższa o 79%.

III. Związki, koła zainteresowań; organizacje towarzyskie, klubowe; komitety mieszkańców; komitety rodzicielskie; organizacje upowszechniające wiedzę

Działalność w organizacjach, które łączą członków ze względu na wspólny problem lub podobne pole zainteresowań, nie zależała od płci. Wpływ wieku również nie był duży – niższą szansę miały pod tym względem jedynie osoby 35–44-letnie (o 44%). Istotnym czynnikiem, w przypadku którego odnotowano wpływ na prawdopodobieństwo podjęcia działań w tego typu organizacjach, było wykształcenie. Osoby, które ukończyły edukację na poziomie gimnazjalnym lub zawodowym, z istotnie wyższym prawdopodobieństwem angażowały się w działania takich organizacji (2,5-krotnie). Szansa ta była jeszcze wyższa dla osób z wykształceniem średnim (4-krotnie) i policealnym lub wyższym (aż 7-krotnie). Tutaj również dała o sobie znać dominacja osób najzamożniejszych. One to podejmowały się tej formy działalności z prawdopodobieństwem 1,5-krotnie wyższym niż przedstawiciele pozostałych grup dochodu. W konfrontacji z pracownikami sektora publicznego istotnie mniej aktywni byli pracownicy sektora prywatnego (szansa zaangażowania niższa o 52%), natomiast wyższym poziomem aktywności odznaczyli się uczniowie i studenci (blisko 3-krotnie).

IV. Organizacje biznesowe, zawodowe, rolnicze oraz związki zawodowe

Dla przynależności do organizacji kierujących się interesem zawodowym lub biznesowym swoich członków istotne znaczenie miały wszystkie zmienne włączone do modelu. Są to organizacje, w których częściej działali mężczyźni (szansa wyższa o 1,3) niż kobiety. W organizacjach tego typu istotnie rzadziej spotkać można było osoby młode: reprezentanci trzech najmłodszych kohort nie różnili się od siebie, natomiast ustępowali pola osobom starszym: 45–55-latkowie mieli blisko 6-krotnie wyższe prawdopodobieństwo aktywnego uczestnictwa, 56–65-latkowie prawie 5-krotnie wyższe, a osoby powyżej 65. roku życia aż 9-krotnie wyższą szansę na podjęcie takiej aktywności organizacyjnej. Działalność w tego typu organizacji była także domeną ludzi lepiej wykształconych i o wyższych dochodach. Dla badanych ze średnim wykształceniem szansa ta, w porównaniu z kategorią odniesienia, rosła 3-krotnie, a dla osób z wykształceniem policealnym lub wyższym blisko 4-krotnie. Reprezentanci dwóch ostatnich kategorii dochodowych z większym prawdopodobieństwem angażowali się w działalność organizacyjną tego rodzaju (odpowiednio 2,5-krotnie i 5-krotnie). Istotne znaczenie odgrywała również

wielkość miejscowości zamieszkania – przedstawiciele każdej innej miejscowości niż wieś mieli ponad 1,5-krotnie większą szansę na uczestnictwo w tego typu inicjatywach. Organizacje biznesowe i zawodowe z równym prawdopodobieństwem wybierali pracownicy sektora publicznego, rolnicy oraz uczniowie i studenci, którzy jednocześnie charakteryzowali się wyższym prawdopodobieństwem w porównaniu z pracownikami sektora prywatnego (o 73%), prywatnymi przedsiębiorcami (o 46%), rencistami (o 92%), emerytami (o 87%), bezrobotnymi (o 84%) i innymi biernymi zawodowo (o 91%).

V. Organizacje pomagające potrzebującym, działające w obronie słabszych, broniące praw człowieka; ośrodki wsparcia i grupy samopomocowe

Szansa, że to kobieta zaangażuje się aktywnie w organizacji pomocowej, była wyższa o 33% w porównaniu z mężczyznami. Dla działalności w tego typu organizacjach nie miał większego znaczenia wiek. Jedynie osoby 35–44-letnie miały niższą szansę na ten rodzaj aktywności (o 66%) w porównaniu z osobami najmłodszymi, od których z kolei nie różnili się przedstawiciele pozostałych kategorii wiekowych. Istotną rolę odgrywało natomiast wykształcenie – od osób z kategorii referencyjnej nie różnili się istotnie ci, którzy uzyskali wykształcenie gimnazjalne/zawodowe, ale osoby legitymujące się wykształceniem średnim, w porównaniu z nimi, miały ponad 4-krotnie wyższe prawdopodobieństwo na aktywne członkostwo w takiej organizacji, natomiast osoby z wykształceniem policealnym lub wyższym aż 17-krotnie większe. Istotnym predyktorem był również dochód. Podobna szansa na zaangażowanie charakteryzowała osoby najuboższe i najzamożniejsze. W porównaniu do nich osoby o dochodach z dwóch środkowych kategorii zarobkowych odznaczały się niższym (o blisko połowę) prawdopodobieństwem podjęcia aktywnej działalności w tego typu organizacji. W przypadku tej formy zaangażowania organizacyjnego pracownicy sektora publicznego wykazali się pod tym względem większą szansą niż pracownicy sektora prywatnego (o 61%), rolnicy (o 89%), renciści (o 47%) i emeryci (o 44%).

VI. Partie oraz władze samorządowe

Podobnie jak w klubach sportowych, również w partiach politycznych i organizacjach samorządowych prawdopodobieństwo zaangażowania mężczyzn było wyższe (4-krotnie) niż kobiet. Aktywność taka zależała również od wieku i charakteryzowała osoby starsze. W porównaniu z najmłodszymi uczestnikami badania była ona wyższa prawie 7,5-krotnie dla

osób 35–44-letnich, 7-krotnie dla osób 45–55-letnich, blisko 16-krotnie dla osób 56–65-letnich i prawie 9-krotnie dla tych, którzy ukończyli 65. rok życia. Istotne znaczenie miał również poziom wykształcenia. Prawdopodobieństwo, że w takiej organizacji znajdą się osoby z wykształceniem średnim było prawie 5-krotnie wyższe, a dla osób z wykształceniem policealnym lub wyższym ponad 11-krotnie większe w porównaniu z osobami najgorzej wykształconymi (które z kolei nie różniły się od tych, którzy zakończyli edukację na poziomie gimnazjalnym lub zawodowym). Wyższą szansę na tego typu działalność miały osoby o najwyższych dochodach – była ona większa 2-krotnie od osób, których dochody znajdowały się poniżej 1 kwartyła. Działalność w organizacjach „władzy” istotnie częściej podejmowana była przez mieszkańców wsi – pod tym względem nie różnili się oni jedynie od osób zamieszkujących miasta najmniejsze. Status zawodowy nie różnicował istotnie szans na podjęcie tej formy aktywności. Pracownicy sektora publicznego, jako kategoria referencyjna, wykazywali się wyższym stopniem zaangażowania jedynie w porównaniu z pracownikami sektora prywatnego (o 85%).

VII. Organizacje działające na rzecz ochrony środowiska naturalnego, praw zwierząt, itp.

Działalność ekologiczna nie zależała od płci, wieku i dochodu. Jej istotnymi predyktorami były natomiast wykształcenie, miejsce zamieszkania oraz w pewnym stopniu status społeczno-zawodowy. Podobnie jak w większości przypadków wykształcenie średnie wyznacza granicę owego zaangażowania. Osoby z takim wykształceniem miały ponad 5-krotnie większe prawdopodobieństwo podjęcia tej formy działalności organizacyjnej niż osoby, które uzyskały wykształcenie co najwyżej podstawowe. Dla osób najlepiej wykształconych ta szansa była aż 13-krotnie wyższa. Działanie na rzecz środowiska naturalnego istotnie częściej podejmowali mieszkańcy dużych miast: ponad 500 tys. oraz 200–500 tys., dla których szansa aktywności w odniesieniu do mieszkańców wsi była ponad 2,5-krotnie większa. Istotnie mniej zaangażowani byli pracownicy sektora prywatnego – prawdopodobieństwo podjęcia takiej aktywności w porównaniu z pracownikami sektora publicznego było dla nich niższe o 68%. Ci ostatni ustępowali natomiast emerytom, których szansa była ponad 4-krotnie większa.

VIII. Inne organizacje

Wybór „organizacji innych” niż uwzględnione w kafeterii kwestionariusza dokonany został przez wielu uczestników badania Diagno-

zy Społecznej (22,4%). Nie znając faktycznego profilu działania tych organizacji, można domniemywać, że w kategorii tej znalazły się osoby podejmujące znacznie zróżnicowaną działalność. Prawdopodobieństwo wyboru tej kategorii – w porównaniu z osobami biernymi – było wyższe w przypadku mężczyzn (1,5-krotnie). Najmłodszy respondenci, którzy zaznaczali tę opcję, nie różnili się od pozostałych kategorii wiekowych. Istotnie wyższe prawdopodobieństwo aktywnego uczestnictwa miały osoby wykształcone (co najmniej na poziomie gimnazjalnym) w porównaniu z tymi, które zakończyły edukację na poziomie podstawowym lub niższym i rosło wraz z kolejnym poziomem edukacji: było ono 2-krotnie większe dla wykształcenia gimnazjalnego lub zawodowego, 3-krotnie dla średniego i ponad 6-krotnie dla policealnego lub wyższego. Zarabiający najmniej nie różnili się od osób reprezentujących dwie środkowe kategorie dochodowe, aczkolwiek ich szansa na zaangażowanie była 1,5-krotnie niższa w porównaniu z osobami, których zarobki plasowały się powyżej 3 kwartyła. W odniesieniu do pracowników sektora publicznego istotnie mniejszą szansę aktywnej działalności w innych organizacjach mieli pracownicy sektora prywatnego (o 41%) oraz renciści (o 45%). Dla pozostałych kategorii statusu prawdopodobieństwo to było takie samo.

4. Podsumowanie

Działalność w organizacjach trzeciego sektora w Polsce wpisuje się w charakterystyczny wzór socjodemograficzny. Wśród zmiennych demograficznych i społecznych, które poddano analizie, istotną rolę odgrywały przede wszystkim wykształcenie i poziom dochodów, wskazując wagę statusu społecznego dla aktywności obywatelskiej. Zaznaczyć trzeba, że barierą statusową oddzielającą osoby aktywne od biernych wyznacza średni poziom wykształcenia oraz trzeci kwartył dochodowy. Osoby lepiej wykształcone i o relatywnie wysokich zarobkach miały większą skłonność (szansę) do zaangażowania się w jakąś formę dobrowolnego uczestnictwa w inicjatywach pozarządowych, skoncentrowanych na wypracowaniu szeroko rozumianego dobra wspólnego. Aktywność obywatelska na ogół szła również w parze z aktywnością zawodową lub edukacyjną, pomimo że dla osób pracujących lub uczących się znalezienie dodatkowego czasu na działalność organizacyjną wymaga określonej dyscypliny i samoorganizacji. Do kategorii „aktywnych” należeli najczęściej pracownicy sektora państwowego, prywatni przedsiębiorcy oraz uczniowie i studenci. Z drugiej

strony, kategorię „biernych” reprezentowali renciści i emeryci, ale także, co może wydawać się w tym zestawieniu zaskakujące, pracownicy sektora prywatnego.

Pomimo pewnej ogólnej tendencji widać wyraźnie, że cechy socjo-demograficzne nie układały się w regularne wzory. Nie zawsze były one istotnymi predyktorami dla każdej formy organizacyjnej, a tam, gdzie zarejestrowano takie oddziaływanie, dostrzec można było pewne znaczące odmienności. I tak na przykład – działalność w organizacjach sportowych, biznesowych czy politycznych była domeną mężczyzn, a w organizacjach pomocowych lub religijnych – cechą kobiet. Organizacje zawodowe, konsumenckie czy biznesowe częściej reprezentowane były przez mieszkańców miast, natomiast na wsi z wyższym prawdopodobieństwem spotkać można było osoby aktywne w różnego rodzaju zinstytucjonalizowanych strukturach władzy. Na tych dwóch polach organizacyjnych częściej angażowali się ludzie starsi (przynależność powiązana jest tutaj zapewne z kapitałem – finansowym, ludzkim czy symbolicznym – wypracowywanym/osiągany z wiekiem).

Owo zróżnicowanie bazy społecznej uczestników trzeciego sektora pozwala wnioskować, że aktywność Polaków w tym obszarze jest warunkowana „pewną szczególną postawą jednostek wobec całej zbiorowości, jak i poszczególnych jej członków, a także przeświadczeniem o ważności pewnych wartości czy inaczej «cnót obywatelskich» (np. takich jak braterstwo, solidarność, akceptacja równości praw, zaufanie, respektowanie dobra wspólnego, kooperacja, przestrzeganie wspólnie ustalonych reguł, podmiotowe traktowanie współobywateli)” (Wnuk-Lipiński 2005: 105). Uwidacznia się to we wszystkich typach organizacji, w których działalność angażują się osoby o zróżnicowanych charakterystykach społecznych, realizujące zasadniczo odmienne cele i interesy. Ta różnorodność jest dobrym prognostykiem dla budowania i umacniania etosu – *civility* – który wyraża się w trosce o całe społeczeństwo, mając na względzie dobro wspólne (Shils 1992: 1). Daje to nadzieję, że polski trzeci sektor nie będzie ewoluował w kierunku grup interesu, które przedkładają dobro własne nad dobro ogółu, ale dzięki owemu etosowi zachowa prospołeczny, wspólnotowy charakter.

Bibliografia

- Anheier H.K. 2013, *The Nonprofits of 2025*, “Stanford Social Innovation Review”, nr 2.
Anheier H.K., Seibel W. 1990, *Introduction [w:] The Third Sector: Comparative Studies of Nonprofit Organizations*, red. H. K. Anheier, W. Seibel, de Gruyter&Co, New York.

- Babila S.Th. 2008, *Conceptualizing Non-Governmentals: Still Searching for Conceptual Clarity*, "Journal of Social and Psychological Sciences", nr 1.
- Berger P.L., Neuhaus R.J. 2001, *To Empower People: The Role of Mediating Structures in Public Policy*, [w:] *The Nature of the Nonprofit Sector*, red. S. J. Ott, Boulder.
- Bokajło W. 2001, *Spółeczeństwo obywatelskie: sfera publiczna jako problem teorii demokracji* [w:] *Spółeczeństwo obywatelskie*, red. W. Bokajło, K. Dziubka, Wrocław.
- CBOS. 2014, *Aktywność społeczna Polaków. Komunikat z badań*, Warszawa.
- DzU 2003, nr 98, poz. 873. *Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie*.
- Diagnoza Społeczna 2013, *Diagnoza społeczna: zintegrowana baza danych*, www.diagnoza.com (29.10.2013).
- Frączak P. 2002, *Trzeci sektor w III Rzeczypospolitej. Wybór artykułów 1989–2001*, Warszawa.
- Frączak P., Skrzypiec R. 2011, *Organizacje pozarządowe – w poszukiwaniu kryteriów definicyjnych*, „Federalista”, nr 8.
- Gliński P. 2006, *Trzeci sektor w Polsce. Dylematy aktywności* [w:] *Czy społeczny bez-ruch? O społeczeństwie obywatelskim i aktywności we współczesnej Polsce*, red. M. Nowak, M. Nowosielski, Poznań.
- Gliński P., Palska H. 1996, *Cztery wymiary społecznej aktywności obywatelskiej* [w:] *Elementy nowego ładu*, red. H. Domański, A. Rychard, Warszawa.
- Hansmann H.B. 1987, *Economic Theories of Non-profit Organizations* [w:] *The Non-profit Sector. A Research Handbook*, red. W.W. Powell, New Haven.
- Knack S., Keefer P. 1997, *Does Social capital Have an Economic Payoff? A Cross-Country Investigation*, "Quarterly Journal of Economics", nr 4.
- Korten D.C. 1990, *Getting to the 21st Century: Voluntary Action and the Global Agenda*, West Hartford.
- Leś E., Nałęcz S. 2002, *Potencjał ekonomiczny i społeczny sektora non-profit w Polsce. Wybrane wyniki badań międzynarodowych sektora non-profit* [w:] *Samoorganizacja społeczeństwa polskiego: trzeci sektor*, red. P. Gliński, B. Lewenstein, A. Siciński, Warszawa.
- O'Neill M. 1989, *The Third America: The Emergence of the Nonprofit Sector in the United States*, San Francisco.
- Ott S.J. 2001, *Foreword* [w:] *The Nature of the Nonprofit Sector*, red. S.J. Ott, Boulder.
- Popielarz P.A., Mcpherson M.J. 2001, *On the Edge or In Between: Niche Position, Niche Overlap, and the Duration of Voluntary Association Memberships* [w:] *The Nature of the Nonprofit Sector*, red. S.J. Ott, Boulder.
- Rymśza M., Zimmer A. 2008, *Zakorzenie organizacji non profit: relacje między rządem a sektorem non profit* [w:] *Trzeci sektor dla zaawansowanych. Nowoczesne państwo i organizacje pozarządowe – wybór tekstów*, red. M. Mozga-Górecka, J. Herbst, J. Wygnański, Warszawa.
- Salamon L.M. 2001, *Scope and Structure: The Anatomy of America's Nonprofit Sector*, [w:] *The Nature of the Nonprofit Sector*, red. S. J. Ott, Boulder.
- Salamon L.M., Anheier H.K., List R., Toepler S., Sokolowski W.S. 1999, *Global Civil Society. Dimensions of the Nonprofit Sector*, Baltimore.

- Salamon L.M., Sokolowski W.S., List R. 2004, *Global Civil Society: An Overview* [w:] *Dimension of the Nonprofit Sector. Volume 2*, red. L.M. Salamon, W.S. Sokolowski, West Hartford.
- Schmitter Ph.C. 1997, *Civil Society East and West* [w:] *Consolidating the Third Wave Democracies. Themes and Perspectives*, red. L. Diamond, M.F. Plattner, Y. Chu, H. Tien, Baltimore.
- Shils E. 1992, *Civility and Civil Society* [w:] *Civility and Citizenship in Liberal Democratic Societies*, red. E.C. Banfield, New York.
- Smith D.H. 2001, *The Impact of the Voluntary Sector on Society* [w:] *The Nature of the Nonprofit Sector*, red. S.J. Ott, Boulder.
- Weisbrod B. 1998, *The Nonprofit Economy*, Cambridge.
- Wnuk-Lipiński E. 2005, *Socjologia życia publicznego*, Warszawa.